



## FEZZ AUDIO EQUINOX EVO

Firma Fezz Audio wyrosła z producenta transformatorów (najróżniejszych typów) Toroidy.pl. Z takim zapleczem wybrała jako swoją główną specjalność wzmacniacze lampowe, które rozwija od kilku lat. Ostatnio pojawiły się jednak w ofercie nowe kategorie. *Equinox* jest skokiem na głęboką wodę techniki cyfrowej, którą Fezz Audio dotąd się nie zajmował.

**U**rządzenia Fezza wyglądają zazwyczaj pięknie i nie inaczej jest tym razem. *Equinox* jest oryginalny, wyrafinowany, a przy tym dostępny aż w siedmiu wersjach kolorystycznych. Obudowę w przeważającej części wykonano z metalu, boczne krawędzie delikatnie zaokrąglono, urządzenie stoi na dość wysokich nóżkach tłumiących drgania.

Na przednim panelu znajduje się tylko pokrętko. W przetwornikach coraz częściej pojawia się regulacja głośności, jednak nie tym razem – służy ono do wyboru jednego z czterech wejść. Poza tym nie ma żadnych przycisków, wskaźników... Elegancko, ale funkcjonalnie skromnie. Może większe możliwości otwiera zdalne sterowanie, aplikacja? Nic z tych rzeczy. Zdalnego sterowania w ogóle nie ma (faktycznie nie miałoby sensu go dodawać tylko do przełączania źródeł), walory *Equinox*a, oprócz jego luksusowego wyglądu, znajdują się w zupełnie innej sferze zarówno techniki, jak i brzmienia.

Pod logo umieszczono deklarację „Vacuum Tube D/A Converter”. Oczywiście właściwy przetwornik nie może być lampowy (tak jak może być wzmacniacz, bo funkcją samej lampy jest właśnie wzmacnianie, a nie przetwarzanie), co wyjaśniam początkującym. *Equinox* to przetwornik z lampowym (wzmacniającym) stopniem wyjściowym. Nie jest to pomysł zupełnie nowy, chociaż stosowany rzadko. Po co? Aby do „cyfrowego” brzmienia dodać ciepły, lampowy klimat. To trywialne ujęcie problemu, a koncepcja jest kontrowersyjna. Urządzenie przygotowano we współpracy ze znanym specjalistą od takich

fajerwerków – firmą Lampizator, której logo również pojawiło się na froncie. Lampizator zaprojektował i produkuje tor audio (zarówno sekcję cyfrową, jak i analogową); Fezz Audio – obudowy i zasilacze, przeprowadza finalny montaż i kontrolę jakości. *Equinox* nie jest bardzo tani, ale na tle przetworników, które sprzedaje pod swoim szyldem Lampizator, cena jest umiarkowana.

Zasadnicza funkcjonalność *Equinox*a jest ograniczona do najbardziej podstawowej roli. Nie ma tutaj regulacji głośności, analogowych wejść, wyjścia słuchawkowego, ani innych atrakcji. To nie jest przetwornik do „zabawy” w monitorowanie rozdzielczości, przełączanie filtrów itd.

Na tylnej ścianie znajdują się cztery gniazda wejściowe, dwa optyczne, jedno współosiowe i jedno USB-B. Wyjścia są wyłącznie analogowe, w standardzie RCA. Ciekawostką jest obwód odcinający pętlę masy, spotykany czasami we wzmacniaczach lampowych. Ja żadnych problemów wymagających takiego rozwiązania nie doświadczyłem.

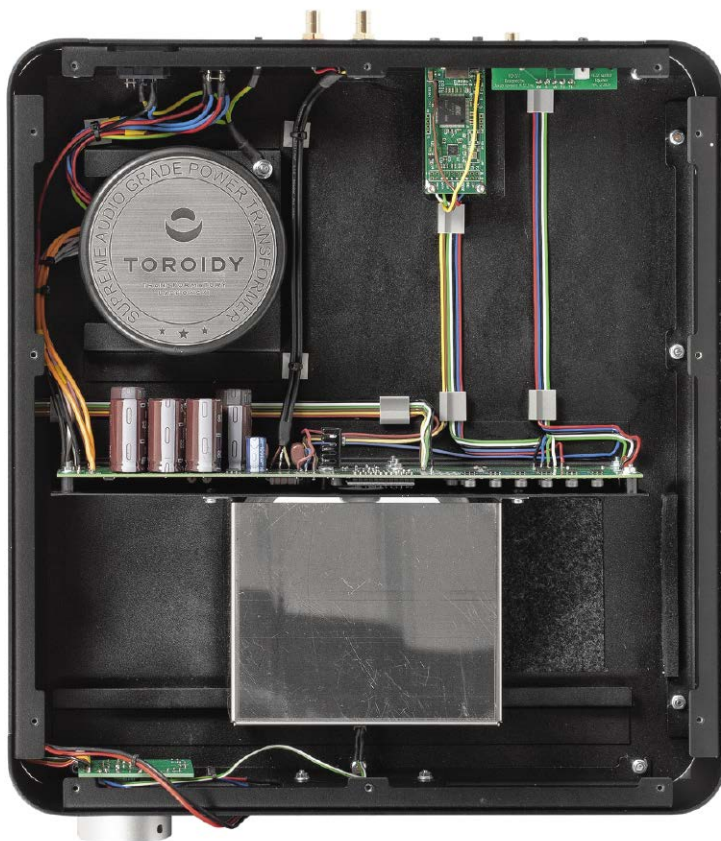


Tutaj nie ma zagadek. *Equinox* to po prostu DAC.

W górnej części obudowy przygotowano oryginalny „schowek”. Lampę widać przez okienko z pleksiglasu, które możemy otworzyć; sam producent podpowiada, że pozwala to na wymianę lampy, niekoniecznie w celach serwisowych, lecz także zmiany brzmienia pod kątem własnego gustu.

ECC82 to podwójna (więc jedna lampa w urządzeniu stereofonicznym wystarczy) trioda niskiej mocy, stosowana często w sekcjach napięciowych, np. na wejściu przedwzmacniaczy, odpowiednia także do wyjść urządzeń źródłowych.

Wybór lamp tego typu jest ogromny (Electro Harmonix, Tung-Sol, JJ, Genalex, Mullard to nie wszystkie), ich dostępność znakomita, a ceny przystępne. W zakupie pomoże sam Fezz Audio, który prowadzi swój lampowy kramik.



Wzorowy porządek. Oprócz modułów wejściowych oraz selektora źródeł, większość elektroniki zmieszczono zainstalowanej pionowo płytce. Komora alampy jest ekranowana.



### ODSŁUCH

To przetwornik w podwójnym znaczeniu tego słowa. Przetwarza cyfrę na analog, ale też nagrania i muzykę na swój sposób. Robi to każde urządzenie audio, ale wydaje się, że w tym przypadku jest to szczególnie intensywne i celowe. Na sposób fezzowy, equinoxowy, lampizatorowy. Wspólnymi siłami udało się wykreować dźwięk, który trafi w czuły punkt wielu audiofilów, a także ludzi po prostu wrażliwych na piękno muzyki, ujęte w sposób fizjologiczny, a nie techniczny. *Equinox* nie jest „zwykłym” ani najlepszym dakiem w ścisłym znaczeniu. To antyteza DAC3 HGC, chłodnego, neutralnego, wnikliwego profesjonalisty. *Equinox* to artysta, kreator, interpretator. Czarodziej.

**Kluczową rolę odgrywają tutaj lampy, które w kształtowaniu dźwięku mają więcej do powiedzenia niż właściwy przetwornik C/A.**

W taki przebiegły, ale przecież od dawna znany sposób *Equinox* przekonuje, że obce mu są problemy „dźwięku cyfrowego”. Po prostu topi je w gęstym, barwnym lampowym sosie. Nawet na tle całkiem „muzycznego” Musicala, Fezz gra cieplej, słodko, czarująco. Jeżeli materiał ze źródeł cyfrowych poddamy takiej obróbce, nie będzie nam już potrzebny gramofon, chyba że dla samego wyglądu

i przyjemności kontaktu z winylami, ale z *Equinoxem* możemy zawędrować w bardzo analogowe klimaty, i to bez żadnych problemów. Prawie wszystko jest zgodne z powyższym schematem, chociaż występują różne jego warianty, a *Equinox* skłania się do delikatności i modelu „obserwacji” muzyki przez słuchacza niż do jej dramatycznego ożywienia, obecności i „uczestniczenia” w wydarzeniu. Nie jest nośnikiem wielkich emocji, ale pozwala przy muzyce wypocząć, również przy nagraniach słabej jakości. Jest ze wszystkich trzech testowanych modeli najmniej wymagający, nerwowy i spięty. Dobry materiał nie obudzi w nim demona dynamiki i mistrza precyzji, lecz „zwyczajnie” zabrzmie lepiej i jeszcze przyjemniej.

### FEZZ AUDIO EQUINOX

#### CENA

10 000 zł

[www.21distribution.pl](http://www.21distribution.pl)

#### DYSTRYBUTOR

21Distribution

#### WYKONANIE

Solidna, efektowna obudowa (dostępna w kilku kolorach). Układ pełen oryginalnych rozwiązań. Przetwornik C/A Burr Brown, lampowy stopień wyjściowy

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Skromna – cztery wejścia cyfrowe i jedno wyjście, bez zdalnego sterowania, możliwość modyfikacji brzmienia poprzez wymianę lampy.

#### BRZMIENIE

Mistrz klimatu analogowego. Barwne, plastyczne, łagodne i litościwe dla słabszych materiałów. Z mocnym basem i priorytetem bezproblemowej przyjemności.



Płytkę z pleksi można odsunąć, uzyskując dostęp do lampy, aby ewentualnie ją wymienić.



*Equinox* wygląda elegancko, ale został wyposażony bardzo skromnie – na przednim panelu jest tylko selektor źródeł.



Urządzenie firmuje Fezz Audio, ale pojawia się także logo Lampizatora.



W sekcji cyfrowej są cztery wejścia, najwięcej potrafi USB, chociaż inne nie zostają daleko w tyle.



Wyjście analogowe to niby „zwykłe” RCA, ale poziom napięcia jest zaskakująco wysoki.

Lampa to charakterystyczny, indywidualny rys *Equinox*, ale to nie ona przetwarza sygnały cyfrowe na analogowe, lecz kość PCM1794. Po wielu spotkaniach z dominującymi obecnie układami ESS Technology, wybór Burr Browna jest „odświeżający”, chociaż PCM1794 liczy sobie ponad 20 lat. Gdzieś można go jeszcze kupić i cieszyć się uznaniem niektórych konstruktorów (np. firmy iFi Audio), mimo że jego parametry wyglądają dzisiaj przeciętnie – maksymalna rozdzielczość 24 bity, częstotliwość próbkowania 192 kHz. Ma jednak imponującą dynamikę 127 dB. Fezz chwali się, że *Equinox* przyjmuje sygnały 384 kHz o rozdzielczości nawet 32 bity! Podejrzewałem, że chodzi tylko o parametry wejścia USB (a sama konwersja odbywa się już przy standardowych 24/192), co nie byłoby większym problemem. W *DAC3 HGC* firmy Benchmark sytuacja jest odwrotna – przetwornik C/A ma parametry 32/768, a wejście USB „tylko” 24/192, co jest stwierdzone jasno. Postanowiłem więc sprawdzić, co potrafi wejście USB w *Equinox* DAC i uzyskałem...

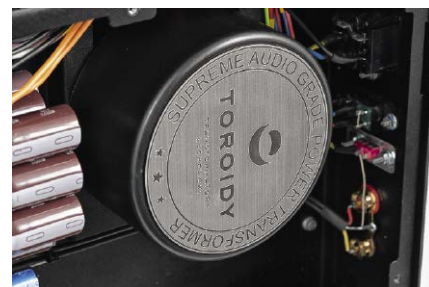
jeszcze inne, „mieszane” rezultaty – rozdzielczość 32 bity i częstotliwość próbkowania 192 kHz. *Equinox* przyjmuje tylko sygnały PCM (bo tylko takie obrabia PCM1794).

Zupełnie odrębny wątek wiąże się ponownie z sekcją analogową. Podczas prób odsłuchowych zwróciłem uwagę na to, że *Equinox* gra znacznie głośniejsz niż typowe źródło (cyfrowe), co wskazywałoby na wyższe niż 2 V napięcie wyjściowe. Postanowiłem to zmierzyć. Poziom napięcia wyjściowego (dla sygnału 0 dBFS) wynosi w tym urządzeniu aż 7,6 V! To o 11,5 dB więcej niż standardowe 2 V.

Dlatego bezpośrednie porównania dźwięku *Equinox* z innymi przetwornikami (lub ogólnie źródłami) mogą dawać mu w subiektywnej ocenie fory już tylko z tego powodu – nieraz przypominaliśmy, że dźwięk głośniejszy wydaje się nam lepszy i trzeba na takie sytuacje bardzo uważać. Aby wyrównać szanse, należy wyrównać poziomy głośności, a wtedy będziemy słyszeć już tylko „czyste” różnice w charakterze brzmienia.



Na wyjściu analogowym pracuje podwójna trioda ECC82, w tym przypadku element Electro Harmonix.



Głównym wkładem Fezza w tę konstrukcję jest zasilacz i piękna obudowa. Fezz wyrósł z firmy produkującej wysokiej klasy transformatory.

..... reklama .....